

## **RUNDBRIEF DES HEIMATWERKES DER KATHOLIKEN AUS DER FREIEN PRÄLATUR SCHNEIDEMÜHL (GRENZMARK POSEN WESTPREUBEN), WEIHNACHTEN 2 (2021)**

Drugi numer recenzowanego czasopisma jest pewną mutacją wydawanego przez lata „Johannesbote” *Rundbrief des Heimatwerkes der Katholiken aus der Freien Prälatur Schneidemühl (Grenzmark Posen Westpreußen)*<sup>1</sup>. Zmniejszająca się liczba odbiorców, a co za tym idzie – sponsorów, zmusiła redakcję do obniżenia kosztów wydawanego periodyku. Ci sami wydawcy i redaktorzy kontynuują rozpoczętą w ubiegłym roku formę wydawniczą czasopisma. Zachowano te same rubryki, co w ubiegłym roku. Cały numer składa się z 20 stron (łącznie z okładką, która jest także paginowana). Na pierwszej stronie przedstawiono współczesne zdjęcie sanktuarium w Rokitnie, na ostatniej wewnątrz tej świątyni.

Christoph Maroscheck, przewodniczący Heimatwerk katolików z Wolnej Pralatury w Pile, nawiązał do przeżywanej pandemii, która spowodowała zmianę wielu wcześniej podjętych zamierzeń. Jednocześnie pozwoliła ona chrześcijanom na pewnego rodzaju zatrzymanie się i nowe przemyślenia, które dają nadzieję na to, że Bóg w swojej opatrności pokaże nowe drogi. Wyraził także nadzieję, że nowy 2022 rok pozwoli na kontynuację regularnych spotkań i wyjazdów do dawnej Ojczyzny. Ks. Bernard Klatt nawiązał do otwarcia w Berlinie 23 lipca 2021 r. Centrum Dokumentacji Ucieczka, Wypędzenie, Pojednanie. Zwrócił uwagę, że chociaż wspomnienie opuszczania dawnych stron rodzinnych powoduje ciągle ból, to jednak trzeba być wdzięcznym za znalezienie nowej Ojczyzny, zachowanie wiary, budowanie mostów i nadzieję na przyszłość. Bp pomocniczy z Erfurtu, dr Reinhard Hauke<sup>2</sup>, składając życzenia z okazji Bożego Narodzenia, nawiązał do jednego z ołtarzy w kościele pielgrzymkowym w Sammarei niedaleko Passau, który przedstawia scenę przybycia pasterzy do Jezusa w żłóbku. Jeden z nich zdejmuje z głowy kapelusz, oddając Nowonarodzonemu hołd, drugi gra mu na flecie. Wyrzeźbione figury są pozłoczone. Biskup wyraził życzenie, żeby dzisiejsi chrześcijanie umieli w tej scenie zrozumieć prawdę o przyjściu Jezusa na ziemię.

Christoph Maroscheck i ks. Bernard Klatt przypomnieli postać zasłużonej dla stowarzyszenia Georgetty Gerhardt, która nieoczekiwanie zmarła 21 lipca 2021 r. w Fuldzie. Po śmierci swojego męża, od 1985 r. została zatrudniona w biurze Pilskiej

<sup>1</sup> Tadeusz Ceynowa, „«Johannesbote» Rundbrief des Heimatwerkes der Katholiken aus der Freien Prälatur Schneidemühl (Grenzmark Posen Westpreußen) 71 (2019) Weihnachten”, *Rocznik Skrzatuski* 8 (2020): 329–330.

<sup>2</sup> Poza pracą w diecezji pełni od kilku lat odpowiedzialną funkcję przy Episkopacie Niemiec: Beauftragter der Deutschen Bischofskonferenz für die Vertrieben- und Aussidlerseelsorge.

Administratury Apostolskiej. Była osobą bardzo znaną i lubianą. Regularnie przygotowywała wyjazdy do Polski, na tereny byłej prałatury, z wielkim zaangażowaniem pracowała przy *Johannesbote*, przez lata pielęgnowała przyjaźnie.

Bp dr Reinhard Hauke przy okazji życzeń z okazji Wielkanocy zwrócił uwagę na wspólnotową modlitwę za zmarłych. Czas pandemii sprawił, że niejednokrotnie nie mogliśmy pożegnać się z naszymi bliskimi. Warto nawet po dłuższym czasie od tego traumatycznego wydarzenia znaleźć okazję do wspólnej modlitwy w gronie przyjaciół czy podczas Mszy św. Hierarcha nadmienił także o otwarciu kolumbarium w kościele Wszystkich Świętych w Erfurcie. W świątyni przygotowano miejsce dla 630 urn dla chrześcijan i nie tylko. W *Johannesbote* pielęgnowano zawsze dość bogatą rubrykę poświęconą misjom. Tym razem tylko mała wzmianka.

Fotografia na okładce sugerowała, że redakcja podejmie tematykę Rokitna. Z pewnością ograniczona liczba stron recenzowanego numeru spowodowała, że autor artykułu (dwie niepełne strony) przypomniał najważniejsze daty z historii rokitniańskiego sanktuarium. Rosemarie Pohl opisała prywatny wyjazd do rodzinnych stron swoich dziadków. Nie były możliwe bowiem zorganizowane autokarowe wyjazdy, które członkowie stowarzyszenia od lat pielęgnowali. Odwiedziła okolice Piły, przyjechała także do Skrzatusza, niestety, kaplica poświęcona administratorom prałatury pilskiej była zamknięta. Zwróciła uwagę na odrestaurowany kościół pw. św. Antoniego w Pile. Szkoda, że posługuje się dawnymi nazwami ulic i placów (niemieckimi), co utrudnia polskiemu czytelnikowi odnalezienie opisywanej lokalizacji.

Ulrich Frieske podał do wiadomości czytelników informację na temat funkcjonowania Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w Koszalinie. Zachęcał do korzystania na miejscu bądź zdalnie. Z terenów dawnej prałatury zachowały się księgi metrykalne. Ostatnim akcentem *Rundbriefu* są terminy spotkań stowarzyszenia i wspólnych wyjazdów do Polski.